

## Bezbożnik rozkopał grób powstańca

### Niezwykły proces prasowy

Przed Sądem Apelacyjnym odbył się sensacyjny proces dyrektora Katolickiej Agencji Prasowej ks. Kaczyńskiego oraz redaktora odpowiedzialnego „ABC” oskarżonego o zniesławienie nauczyciela ludowego Anatoliusza Jamińskiego.

Pewnego razu wśród mieszkańców Seroczyna rozszalała się pogłoska, że nauczyciel bezceści grób zasłużonego i powszechnie czczonego w okolicy powstańca z roku 1863 Wawrzyńca Lewandowskiego. Istotnie, stwierdzono, że grób jest rozkopany, a sprawcę zniszczenia — nauczyciel Jamiński.

Wiadomość o niesłychanym po-

stępku zamieścił ks. Kaczyński w komunikacie prasowym swojej agencji i komunikat ten ukazał się następnie na łamach „ABC”. Tymczasem, jak się później okazało, Jamiński rozkopał grób po to, ponieważ zamierzał położyć płytę granitową na mogile. Nauczyciel wystąpił na drogę sądową przeciwko ks. Kaczyńskiemu i redakcji „ABC” zarzucając zniesławienie w druku.

Na rozprawie pierwszej instancji wyszły jednak na jaw okoliczności, które zadecydowały o tym, że wyrok zapadł uniewinniający. Mianowicie Jamiński znany był w okolicy z bezbożnictwa, wystąpił

oficjalnie z Kościoła i rozkopując grób, działał na własną rękę, nie porozumiewając się z księdzem, ani też z władzami.

Nieadwołony z wyroku Jamiński apelował, lecz i Sąd Apelacyjny zajął to samo stanowisko i zatwierdził wyrok uniewinniający.

## Z tajemnic małątków żydowskich

### Handel bydlętem i końmi

#### Jest wciąż jeszcze monopolem żydowskim

Jakkolwiek chłop polski coraz ochotniej zabiera się do handlu, są dziedziny i dotąd jeszcze całkowicie opanowane przez żydów. Wprawdzie handel zbożem w jednej piątą przeszedł już do rąk polskich — a jest to przecie dziedzina handlu na wsi bardzo ważna — handel bydlętem jednak jest niepodzielnie w rękach żydów, dotychczasowych monopolistów, głównie dlatego, że handel ten wymaga dużych kapitałów, których chłop polski nie posiada.

Bepośrednio niemal z handlem bydlętem wiąże się sprawa t. zw. gospodarstwa opasowego. Polega ona na tym, że kupiec z branży bydła nabywa szereg sztuk chudych i oddaje je do utuczenia w większym gospodarstwie rolnym. Taki kupiec zawiera zazwyczaj umowę z właścicielem folwarku, do którego wstawia chude bydło. Umowa polega na tym, że zobowiązuje się z góry zapłacić, dajmy na to, 20 gr. od kilograma żywej wagi. Uzyskany dzięki utuczeniu przyrost na wadze dzieli się po połowie między kupca a właściciela folwarku. Właściciel zaś daje w zamian za to paszę bezpłatnie na cały okres tuczenia.

#### Oszustwa w gospodarce opasowej

Zdawałoby się, że tego rodzaju transakcja jest dla obu stron korzystna i że nie można jej zarzucić. A jednak i w tej dziedzinie dzieją się poważne nadużycia, które zysk właściciela majątku sta wiają pod wielkim znakiem zapytania. Najpowszejszym z nadużyć jest to, że kupiec, który zakupił chude bydło na opasę, w momencie, gdy postanowił już zapędzić je do obory w umówionym folwarku, głodzi je przez czas dłuższy, a po tym głodzie daje bydłu trochę bardzo słonej paszy. Po nakarmieniu każe pędzić bydło dalej, a blisko obory wpędza je do rzeki albo stawu, gdzie bydło opija się wodą do granic możliwości.

Wtedy właśnie stawia się bydło na wadze, która wykazuje bardzo znaczny, oczywiście, krótkotrwały przybytek. Przybytek ten wynosi kilkanaście, a nieraz kilkadziesiąt nawet i więcej kilogramów. Ginie on już następnego dnia, ale gdy okres tuczenia przejdzie i gdy znowu nastąpi ważenie, na korzyść właściciela byłaby przypadnie zysk co najmniej 30 proc. całego przyrostu, gdyż, z powodu owego opicia się wodą, przyrost faktyczny był duży, ale przyrost motowany okazał się o odpowiednią ilość kilogramów mniej.

Podobnego rodzaju kombinacje przeprowadza handlarz bydlętem, gdy jest ono już utuczone. Bo znowu przed samym zdaniem bydła na miejsce sprzedaży poje się je po uprzednim nakarmieniu słoną paszą. Skutkiem tego nabywca tustego bydła płaci nie tylko za mięso, ale i za nadmiar wypitej przez sztukę wody. Bo i on również nabywa bydło na wagę.

#### Jak odbywa się handel końmi

Zupełnie innych wybiegów i sztuczek używa żyd-handlarz końmi. I ten handel, jako wymagający sporych kapitałów, utrzymuje się dotąd niemal wyłącznie w rękach żydowskich. Każdy handlarz z najstarszej nawet szkap

#### Krzyże zasługi dla sportowców

Wśród znanych zawodników z okazji 19 marca srebrne krzyże zasługi otrzymali: Jadwiga Wajówna po raz drugi, Jędrzejowska, Kwaśniewska, Roger Wery, kpt. sportowy WOZPN Al. Pięchelski,

## Strajk w „Europie” trwa

### Fundusze Goldmana nie wystarczają na pokrycie pretensji klientów i pracowników

Wobec nieustępliwego stanowiska Likwidatorów strajk okupacyjny w „Europie” trwa nadal.

Rozmowy prowadzone przez przedstawicieli Związku z Komisją Likwidatorów nie dają dotychczas rezultatów. Likwidatorzy w dalszym ciągu odmawiają dostarczenia gwarancji na wy-

płatę odszkodowań.

Wszyscy pracownicy w liczbie 22 okupują biura Towarzystwa, nie opuszczając zupełnie lokalu od czwartku, 18 bm. Jest godnym podziwu ich wyjątkowa solidarność w walce o słuszne prawa i postulaty.

Na poniedziałek, 22 bm. została wy-

znaczona konferencja w Obwodzie Inspektora Pracy.

Badanie działalności bankrutującego towarzystwa ubezpieczeniowego, wykazało, że działalność ta była sprzeczna z obowiązującymi ustawami, a co najważniejsza, główny współwłaściciel przedsiębiorstwa Ignacy Goldman prowadząc interesy „Europy”, nie rozróżniał osobistych spraw finansowych od interesów spółki akcyjnej, z której czerpał pieniądze klientów na osobiste cele.

Jego willa w Konstancinie, jak się obecnie okazuje, została nabyta z pieniędzy Towarzystwa za blisko jeden milion złotych. Goldman jest człowiekiem bez skrupułów i każda droga do zdobywania pieniędzy była dla niego wygodna. Zrobił on w bardzo krótkim czasie błyskawiczną karierę i pieniędzmi ubezpieczonych dokonywał milionowych obrotów.

Goldman jeszcze przed kilku laty był zwykłym agentem ubezpieczeniowym w jednym z prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych. Organizując swoją instytucję pod nazwą Europa, nie posiadał na to wielkich kapitałów, lecz operował znikomą ilością kredytu.

Goldman bardzo szybko postawił na nogi założoną przez siebie instytucję ubezpieczeniową, jednakże nogi te okazały się gliniane, ponieważ wybiegane z roku na rok pieniądze przez Goldmana z Towarzystwa Ubezpieczeniowego, spowodowały w końcu jego upadek. Pomimo zamożności rzekomej Goldmana, niestety, jakie posiadał na swoje imię nie wystarcza na pokrycie pretensji klientów, ani też pracowników.

W. A.

## ABC sportowe

### Mecz bokserki Polska -- Węgry

#### w drugi dzień świąt — albo wcale!

Mecz Polska — Węgry w Warszawie miał się odbyć w pierwszy dzień świąt Wielkiejnocy. Szereg osób jednak zainteresowało PZB, iż rozegranie meczu w pierwszy dzień świąt jest obrazą uczuć religijnych. Prezes PZB, godząc się z tym założeniem, zwrócił się do boskierskiego związku węgierskiego z prośbą o przełożenie meczu Polska — Węgry na drugi dzień świąt, który jest mniej uroczysty. Wysłano pismo telegraficzne do Węgrów. Odpowiedź dotychczas jednak definitywnej od Węgrów nie było.

W jednym telegramie Węgry donoszą, iż nie mogą się zgodzić na proponowany termin, gdyż to im psuje szoki na tournée po państwach północnych.

Sprawa więc meczu Polska — Węgry jest narazie niewyjaśniona i nie wiadomo, czy w ogóle on się odbędzie.

#### Skład Polski

Na mecz PZB wystawił skład, który wygląda jak następuje: w. musza Sobkowiak, kugucia Czortek, piórkowa Polus, lekta Woźniakiewicz, półśrednia Sipiński, średnia Chmielewski, półciężka Szymura, ciężka Piłat.

Chmielewski ma obecnie zatarg ze swoim klubem i nie wiadomo, czy będzie walczył. Zatarg Chmielewskiego z klubem wynikał wskutek odmówienia przez jego klub ubezpieczenia rąk na wypadek kontuzji. Chmielewski ubezpieczył się na 30.000 zł. Klub odmówił płacenia składek ubezpieczeniowych.

Również są trudności z Woźniakiewiczem. Gdyby nie otrzymał on zezwolenia od władz szkolnych, nie będzie walczył z Węgrami. Woźniakiewicz zastąpiłby Polus, a Polusa w

wadze piórkowej Krzemieniński. Sład reprezentacji Polski nie budzi specjalnych zastrzeżeń. Po raz pierwszy w reprezentacji Polski nie widzimy ani jednego żyda. Dotychczas często wano nas Rotholcem, Neudingiem lub innym jakimś zawodnikiem żydowskim.

Sędzią ringowym meczu Węgry — Polska będzie jeden z arbitrów niemieckich. Jeśli mecz doszedł do skutku, Węgry z Warszawy wyjadą do Poznania, gdzie rozegrają mecz pod nazwą Budapeszt — Poznań. Gdyby Związek Węgierski zgodził się na termin rozegrania meczu w drugi dzień świąt, Węgry przybyły do Polski wprost z Kopenhagi, gdzie w sobotę rozegrali mecz z reprezentacją Danii, ulegając 6:10.

## Na progu sezonu sportowego

### Zawodnik, klub, publiczność i ich rola w sporcie

Stoimy na progu sezonu sportów letnich, już w przeszłą niedzielę odbyły się pierwsze biegi na przełaj, a piłkarze z zapalem biegają za piłką. Jeszcze trochę ciepła i słońca, a boiska sportowe zaroją się tłumami zwolenników „królowej sportu” lekkoatletyki, wody naszych rzek zaroją się od osad wioślarskich i kajaków, wszędzie zapanuje ruch i życie.

Należy więc rozważyć obecnie zadania, jakie stawia przed zawodnikiem, klubem, a wreszcie i przed publicznością.

Co do zawodnika, to sprawa ta już nieraz była poruszana. Sprawa ta jest do treningu ducha zwycięstwa i walki fair play.

KLUB! Zadziwiający jest jak u nas omawiając przejawy życia sportu wogóle pomija się milczeniem rolę klubu, nie uwzględniając jego olbrzymiej roli wychowawczej w stosunku do zawodników i innych członków.

#### Opieka

#### czy szukanie posad

Zgoda się od klubu opieki nad zawodnikiem, a rozumie się to wyłącznie jako danie mu dostępu do boiska i odpowiedniego sprzętu, a jeżeli zawodnik ma specjalny talent, to zrobienie z niego „gwiazdy” dożywłania, znalezienia odpowiedniej posady i t. d.

I na tym przeważnie kończy się, klub uczyniwszy to, uważa, że choć nie spełnił swoje zadanie i stara się sławę i popularność swego zawodnika jak najprędzej i najkorzystniej zamienić na „brzęczącą monetę” w postaci dochodów od urządzanych zawodów lub opłat na pozwolenie startu w innym mieście.

#### Wędrówki „gwiazd”

Rezultat jest taki, że o reszcie mniej wartościowych lub mniej utalentowanych nie dba się wcale, uważając ich za niepotrzebny balast klubowy. „Gwiazdy” zaś wędrują z klubu do klubu w poszukiwaniu „najkorzystniejszych warunków”.

#### Stajnia wyścigowa

Jednocześnie klub zajęty kaperowaniem najlepszych zawodników, nie dba wcale o ich poziom moralny i etyczny. W ten sposób dostają się do klubu jednostki nie pasujące ani wy-

chowaniem, ani wykształceniem do reszty członków. Prowadzi to dalej do tego, że ogół członków dzieli się na dwie grupy, z jednej strony ludzi należących do klubu ze względów towarzyskich, z drugiej na „stajnię wyścigową”, którą pierwsza grupa ma w wyraźnym pogardzie i utrzymuje jedynie ze względów zewnętrzno-reprezentacyjnych.

#### O atmosferę klubową

Ta droga jest błędna. Klub powinien otoczyć wszystkich zawodników i członków opieką przede wszystkim moralną i wytworzyć ową atmosferę klubową, w której wszyscy członkowie nauczyłby się szanować swoje barwy, byli złączeni wazem przyjaźni i w wspólnej pracy, której powinien przyswajać cel nie tylko w postaci wychowania „asa”, lecz samo kształcenia i rozwoju kulturalnego, a przede wszystkim wyrobienia poczucia karności, zasad honoru i odpowiedzialności za swoje czyny.

#### P. T. Publiczność

A sama publiczność — ilokrotnie byliśmy świadkami chamskiego za-

chowania się publiczności na boisku; gwizdy, umysły denerwowanie zawodnika, który nie miał szczęścia podobać się P. T. publiczności — są na porządku dziennym. A już nie wiadomości decyzji sędziów, przeciw której część publiczności nie występowała w sposób niewłaściwy. Dalej nasza publiczność z wiadomych jej względów uważa, że nie wypada wprost chodzić na zawody, w których nie występuje przynajmniej trzech mistrzów Polski i paru wybitnych gości zagranicznych. A przecież chodzi się na zawody po to, by oglądać walkę. Walka zaś może być prowadzona bardzo interesująco i prowadzona bardzo ambitnie nawet, gdy czasu są gorsze, a zawodnicy mniej znani. Wprost przeciwnie, wielokrotnie u przereklamowanych mistrzów widzimy bardzo małą ambicję i lekceważące zachowanie się.

Mówiąc więc o kryzysie sportu w Polsce, należy przede wszystkim mieć na względzie i te braki. Usunięcie ich niewątpliwie przyczyniłoby się do znacznego podniesienia poziomu naszego życia sportowego.

W. K.

## Mistrzostwa bokserki Warszawy

W sobotę wieczorem około północy zakończyły się w Warszawie rozgrywki półfinałowe o mistrzostwo indywidualne Warszawy w boksie.

W wadze muszej doszedł do finału Rundstein.

W wadze koguciej — Jambor i

Krysk, który niespodzianie wygrał z Wieczorkiem.

W półśredniej — Doroba 2-gi i Kolczyński.

W średniej — Fabisiak i Pisarski.

W półciężkiej — Doroba 1 i Łuka.

## Estończycy biją Pogoń i przegrywają z AZS

W sobotę wieczorem rozpoczął się w Warszawie międzynarodowy turniej gier sportowych z udziałem drużyny estońskiego ASK z Tartu.

W salkówce kobiecej Estończycy wygrali z Polonią 2:1 (15:7 i 15:9).

W siatkówce męskiej, Estończycy wygrali z Polonią 74:42 (35:17).

przegrali z AZS 1:2 (9:15, 16:14 i 15:8).

W koszykówce kobiecej AZS pokonał również Estończyków 67:25 (30:16).

W koszykówce męskiej Estończycy

## Mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów

W sobotę wieczorem rozpoczęły się w Warszawie rozgrywki o mistrzostwo Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

W wadze piórkowej mistrzostwo Polski w podnoszeniu ciężarów zdo-

był Niedziela (Śląsk) — 260 kg.

W ciężkiej — jedyny zawodnik Jankiewicz podniósł 267 i pół kg. możliwe, że waga ciężka będzie powtórzona. Poza tym rozegrano kilka wstępnych spotkań i w zapasach.

## Ukonstytuowanie się władz T-wa „Bratnia Pomoc” Stud. U. J. P.

W dniu 19 marca b. r. w obecności p. kuratora Towarzystwa prof. dr. Władysława Jankiewicza, ukonstytuował się nowy zarząd, komisja kontrolująca i sąd koleżeński.

W skład zarządu T-wa Bratnia Pomoc S. U. J. P. weszli: prezes — kol. Bolesław Jabieński, wiceprezes — Czesław Holc, Stanisław Podlewski, Kazimierz Flakowicz.

Członkowie zarządu: Marcinowski, Boguszewski, Lipiński, Blusiewicz, Wyłazłowski, Skonieczna, Łatowski, Palczanka, Skirgiełło, Szperl, Rafalski, Skonieczna, Ryteł, Grzybek, Jurewicz,

Mazurkiewicz, Kozakiewicz, Borucka, Jatur, Szukiewiczówna, Wiszniewska.

W skład komisji kontrolującej: przewodniczący Stanisław Boczyński, v. przew. Czapracki Michał, sekret. Maria Staszyska.

Członkowie: Czaplicki, Siderski, Zawadzka, Kostrzebski, Symonowicz, Grabowski, Ziemińska, Tatur Zygmunt, Miłkowski, Przedpelski, Kleszkowska, Kalińska.

Sąd koleżeński: przewodniczący Lippman, prokurator Loth, sekretarz Romanowski.

## Czek bez pokrycia wystawił gen. Bułak-Bałachowicz

Gen. Bułak - Bałachowicz stawiał w sobotę przed Sądem Okręgowym oskarżony o wydanie czeku na tysiąc złotych bez pokrycia. General zamieszkawał w pensjonacie p. Buzowej w Świdrze. Wyprowadzając się nie zapłacił należności, a wystawił tylko czek na tysiąc złotych. Czek opiewał na rachunek Związku b. uczestników powstań narodowych, organizacji zlikwidowanej już przez władze, która oczywiście conto czekowe miała także już zamknięte. Właścicielka pensjonatu przyjęła czek i uregulowała nim należność innej osobie. Dopiero

gdy ta trzecia osoba chciała czek realizować, okazało się, że nie przedstawia on żadnej wartości.

General Bałachowicz Interpelowany w tej sprawie wycofał czek i wystawił drugi, lecz również na rachunek już nie istniejący. Zniecierpliwiona p. Buzowa wniosła sprawę do Sądu Grodzkiego, który skazał generała na 500 zł. grzywny oraz nakazał zapłacić należność za utrzymanie. Bałachowicz odwołał się od wyroku do Sądu Okręgowego, lecz i tam przegrał sprawę, gdyż Sąd wyrok zatwierdził.

## Kronika prowincjonalna

### LWÓW

ROBOTY MELIORACYJNE  
Zarząd miasta otrzymał z Funduszu Pracy kredyt w wysokości 2 mil. zł. na prowadzenie sezonowych robót melioracyjnych.

ZJAZD MUZEOLOGÓW  
W czasie od 12 do 14 czerwca b. r. obradować będzie we Lwowie zjazd Muzeologów z całej Polski. W zjeździe tym weźmie udział około 100 dyrektorów muzeów.

WYPRAWA DO GRENLANDII  
Instytut Geograficzny przy Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie zwołał w dniu dzisiejszym konferencję prasową, na której przedsta-

wił plany organizacyjne przygotowanej przez Instytut pierwszej polskiej wyprawy naukowej do Grenlandii. Wyprawa wyruszy z końcem kwietnia b. r. i uda się przez Kopenhagę do Grenlandii. Ekspedycja składać się będzie z 6 do 8 osób.

Z TOWARZYSTWA BADANIA HISTORII LWOWA

Odbyło się we Lwowie walne zebranie Towarzystwa badania historii obrony Lwowa, w którym wziął udział prezydent miasta, delegat wojewody, przedstawiciele zainteresowanych instytucji, radni miejscy, delegacje korpusu oficerskiego ze Lwowa, Przemysła, Jarosławia itd. Zebraniu przewodniczył dr. Barwiński.

## Międzynarodowy almanach przestępców

Kierownictwo Scotland Yardu w Londynie w porozumieniu z paryską Surete National oraz niemiecką i wiedeńską policją i amerykańską brygadą M. G., stworzoną specjalnie do walki z gangsterstwem postanowiło wydać specjalny kalendarz międzynarodowego świata przestępczego. Almanach ten zawierać będzie fotografie, odciski palców i opisy wszystkich międzynarodowych złodziei, oszustów, handlarzy żywym towarem, fałszerzy czeków i wszelkiego rodzaju aferzy-

stów, przyczym uwzględniony ma być szereg „niebieskich ptaków”, zerujących na niwie dziennikarskiej.

W tej sprawie kierownictwo Scotland Yardu zamierza zwrócić się do policji polskiej o statystyczne dane oraz o personalia wszystkich osób w ostatnim 10-cioleciu zamieszanych w afery prasowe. Jak się okazało pod tym względem bijemy rekord przestępczości. Almanach ten ukaże się w połowie kwietnia i przeznaczony jest wyłącznie dla policji.

## Wiadomości gospodarcze

SUKCES WEWNĘTRZNEJ POŻYCZKI NIEMIECKIEJ

Wobec bardzo przychylnego przyjęcia na rynku 4 i pół proc. niemieckiej pożyczki wewnętrznej, władze niemieckie zdecydowały się już po 5 dniach na powiększenie początkowej sumy 400 milionów R. M. o dalsze 200 milionów. R. M. Po zamknięciu subskrypcji okazało się, że i ta zwiększona suma została pokryta z nadwyżką.

PROWIZORYCZNE PRZEDŁUŻENIE KONWENCJI WĘGLOWEJ

Na posiedzeniu Polskiej Konwencji Węglowej z dnia 19 b. m. postanowiono przedłużyć dotychczasową umowę konwencyjną o jeden miesiąc, t. j. do 30 kwietnia r. b., celem prowadzenia dalszych rokowań o zawarcie nowej konwencji dalszego rozszerzenia zbytu węgla na wsi, premiowania transportu w rejonach itd.

WYDOBYCIE WĘGLA W LUTYM

Wydobycie węgla kamiennego w lutym r. b. wyniosło 2 261 tys. ton

wobec 2 260 tys. ton w lutym 1936 r. Stanowi to wzrost wydobywania o 26,59 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Ogólny zbył węgla kamiennego w kraju wyniósł w lutym 1 795 tys. ton, podczas gdy eksport doszedł do 774 tys. ton.

SANACJA K. K. O.

Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił utworzyć specjalny fundusz sanacyjny dla K. K. O.

Jednym z powodów trudnej sytuacji, w jakiej znalazły się Komunalne Kasy Oszczędności, jest zadłużenie związków samorządowych w tych kasach, których zadłużenie wynosi około 130 milionów złotych. Znaczna część tych pożyczek rozłożona została na spłaty z terminem do 40 lat, przy oprocentowaniu przeważnie 5,5 proc. rocznie.

Niemale straty czekają też K. K. O. z powodu obniżki oprocentowania długów samorządowych do 5,5 proc., podczas gdy Komunalne Kasy Oszczędności płać przeciętnie 4,5 proc. od wkładów.